

prof. dr hab. Sławomir Sobczak, prof. zw. UAP
Wydział Komunikacji Multimedialnej (od 1 10 2018 Wydział Sztuki Mediów)
Uniwersytet Artystyczny w Poznaniu

**Ocena rozprawy doktorskiej, dorobku artystycznego i dydaktycznego
Pana mgra Mariusza Sołtysika z Akademii Sztuk Pięknych
w Krakowie, sporządzona w związku z przewodem doktorskim wszczętym
w dniu 17 listopada 2015 na Wydziale Artystycznym Akademii Sztuk
Pięknych w Katowicach w dziedzinie sztuk plastycznych, w dyscyplinie
artystycznej sztuki piękne.**

W związku z powierzona mi funkcją recenzenta przewodu doktorskiego Pana mgra Mariusza Sołtysika zanalizowałem jego dotychczasową drogę twórczą, a przede wszystkim kluczowe przykłady dorobku artystycznego, które doprowadziły jego do obecnej świadomości twórczej, a w konsekwencji do powstania rozprawy doktorskiej przygotowanej pod opieką promotorską prof. Sławomira Brzosi noszącej tytuł „NIEZWYKŁY OBIEKT SZTUKI - NOS” oraz powstania dzieła artystycznego, instalacji o tym samym tytule

Pan Mariusz Sołtysik, w latach 1985-1991 studiował malarstwo w Akademii Sztuk Pięknych w Łodzi w pracowniach prof. Romy Hałat i prof. Stanisława Fijałkowskiego. W roku 1991 obronił dyplom magisterski w pracowni technik drzeworytniczych prof. Andrzeja Bateczaka oraz w pracowni rysunku prof. Leszka Róźgi, który w roku 1992 został zaprezentowany na wystawie najlepszych dyplomów szkół artystycznych w Gdańsku.

W roku akademickim 1991-1992 studiował w L'Ecole des Arts Plastiques et Visuales de l'Etat w Mons w Belgii.

Swoją działalność wystawową rozpoczął w roku 1992 prezentując dotąd swoje prace na blisko 100 wystawach w Polsce i za granicą.

Imponujący zestaw dokonań artystycznych dobrze udokumentowany jest w portfolio załączonym do recenzowanej pracy doktorskiej, z którego wymienię moim zdaniem najważniejsze wystawy zbiorowe:

Marcowe gody w Łodzi (1994, 1995, 1996), Międzynarodowe Triennale Grafiki w Krakowie (1994), 31 ogólnopolska wystawa malarstwa Bielska Jesień (1994), 5. Konstrukcja w Procesie Co-Existence na pustyni Negev w Izraelu (1995), Unter einem Dach, Podewil Berlin (1995), Oikos, Muzeum Okręgowe w Bydgoszczy (1998), KHOJ 1999, New Dehli (1999), Model do składania, CRP Orońsko (2000), Artfront/Waterfront, Newhouse Gallery, Nowy Jork (2002) W czterech ścianach w ramach Łódź Biennale (2004), 37 Biennale Malarstwa *Bielska Jesień* (2005), WRO - Biennale Sztuki Mediów, Wrocław (2007, 2009), *Signale*, Ostrale, Drezno (2007), *The spaces of Freedom*, Foto Festiwal, Łódź (2008), Mediations Biennale, Poznań (2008, 2010), Interior-ity w ramach 4 Międzynarodowego Biennale Sztuki Współczesnej Moskwa (2011), *Dekonstrukcja utopii*, Festiwal Czterech Kultur Łódź (2012), FRAME research 2013, Narodowe Muzeum Soares dos Reis, Porto (2013), Czytelnia kreski, Polin - Muzeum Historii Żydów Polskich (2016), MEM Experimental Arts International Festival, Bilbao (2017)

W okresie 1992-2018 miał także 18 wystaw indywidualnych, m.in w Galerii Manhattan Łódź (1992), Muzeum Kinematografii, Łódź (1993), Artist's project in Cardiff (1997), Galerii

Wschodniej, Łódź (1999, 2002, 2011), Galerii Wieża Ciśnień, Bydgoszcz (1999), Sielska Gallery, Strassburg (1999), Broadcast Gallery, Dublin (2009), Galerii Kaplica CRP Orońsko (2009), Galerii Imaginarium, Łódź (2012), Galerii FF, Łódź (2015)

Za swoją twórczość otrzymał kilka nagród, m.in.: nagrodę główną w konkursie im W. Strzemińskiego (1991), nagrodę główną w konkursie *The Picture Works*, Dublin (2010)

W latach 1994-2017 był aktywnym uczestnikiem wielu rezydencji artystycznych m.in. w Walii, Izraelu, Indiach, Australii, Hiszpanii, Stanach Zjednoczonych, Irlandii, Tajwanie i na Islandii.

Poza działalnością stricte artystyczną był pomysłodawcą i kuratorem wielu projektów takich jak choćby: *Marcowe gody*, Łódź (1994-1996), *CamouFlash*, Łódź, Drezno, Poznań (2007-2008) *HUB or SChAB*, Poznań (2010), *systemY/systemUS*, Łódź (2011), *Light Move Festival*, Łódź (2012)

Mgr. Mariusz Sołtysik działalność dydaktyczną rozpoczął w 2005 r. od Akademii Humanistyczno-Ekonomicznej w Łodzi gdzie powołał do życia pracownię Działań i struktur multimedialnych oraz pracownię Typografii i obrazu. które prowadził do 2010 roku.

Od 2011 roku pracuje na Wydziale Intermediów ASP w Krakowie początkowo (2011-2013) na stanowisku asystenta w pracowni Kreacji cyfrowej, a od roku 2012 do chwili obecnej współtworzy (z prof Bogdanem Achimescu) pracownię Transmediów. Jest także opiekunem i kuratorem wydziałowej Galerii Opcja.

Główne obszary zainteresowań i działań mgr Mariusza Sołtysika oscylują między różnymi rzeczywistościami postrzeganymi przez pryzmat doświadczenia twórczego oraz pogłębianej ciągle wiedzy i łączą w sobie poszukiwania nowo medialne z formami obrazowania klasycznego (malarstwo, rysunek, grafika). Jego prace mają często charakter intermedialny oraz kontekstualny i w przeważającej części odnoszą się do tradycji awangardy. Artysta jest autorem wielu instalacji przestrzennych oraz realizacji site specific, a nawet (wspólnie z Maciejem Świerkockim) powieści graficznej pt. "*Naród zatracenia*". Zrealizował szereg prac graficznych, malarskich, obiektowych i rysunkowych. Często w jego twórczości te dwie ostatnie kategorie stanowią dopełnienie realizacji instalacyjnych.

Przedstawiona mi dokumentacja dorobku artystycznego wskazuje na bardzo bogatą i różnorodną aktywność doktoranta na polu poszukiwań i wynikającego z nich kształtowania własnego, hybrydowego języka. Na swojej drodze twórczej zmierzał się z malarstwem, grafiką, rysunkiem, a także performancem, wideo, oraz instalacją w tym multimedialną i interaktywną.

Nie sposób w tej recenzji przywołać i ocenić wszystkie ważne realizacje poprzedzające powstanie pracy doktorskiej. Pominę prace malarskie i graficzne ze względu że znam je li tylko z dokumentacji. Skupię się więc na tych, które bądź osobiście doświadczyłem, bądź ich dokumentacja daje możliwość ich rzetelnej oceny.

Po raz pierwszy z twórczością Mariusza Sołtysika zetknąłem się na wystawie *Łódź w Poznaniu*, która odbywała się w Centrum Sztuki Współczesnej Innerspaces w roku 1995. Niestety zarówno moja pamięć jak i przesłana dokumentacja pozwalają jedynie przywoływać ogólne wspomnienie kilku efemerycznych form z sobą korespondujących.

Niespełna trzy lata później podczas wystawy *Oikos* w Muzeum Okręgowym w Bydgoszczy autor zaprezentował minimalistyczną, sterylną instalację *Albo rybka, albo akwarium*, składającej się ze specjalnie wybudowanego pokoiku, w suficie którego zostało

zamontowane podłużne akwarium wypełnione wodą, przez które do środka pomieszczenia wpadało światło wywołując u widza wrażenie przebywania w hipotetycznej głębinie. W intencji autora przynosiło to, odczuwalne, także u mnie, wrażenie racjonalnej próby uchwycenia ulotności chwili.

Bardzo ciekawą instalację Sołtysik przygotował na wystawę środowiska łódzkiego zaprezentowaną w ramach Łódź Biennale 2004. Instalacja *Aura* została zaimplementowana w jednym z opuszczonych mieszkań w starej kamienicy w centrum Łodzi. Autor zadziałał na uczestników m.in. za pomocą zmysłów, wzroku, węchu i słuchu, oraz odczuć realnej ludzkiej egzystencji odbywającej się w tej przestrzeni jeszcze przed chwilą. Mieszały się tam trzy zapachy: zamieszkiwania, parafiny i żywicy. Przez realny pokój na pewnej wysokości nad podłogą pokrytą białą półprzezroczystą parafiną, została poprowadzona wąska kładka wykonana ze świeżo ciętych sosnowych desek. U uczestników mieszały się ambiwalentne odczucia niepokoju (przebywania w silnie naznaczonym obcym mieszkaniu) i przyjemności (towarzyszącej np. spacerom po lesie)

W roku 2008 ponownie dane mi było zetknąć się z twórczością Sołtysika. Na jednej z wystaw z cyklu *CamouFLASH* (której był także kuratorem) odbywającej się w ramach Mediations Biennale Poznań, zaprezentował wideo-instalację *"In Flagranti"* inspirowaną wspomnieniem dzieciństwa, sprowokowanym narodzeniem się córki autora Leny - z jednej strony, a odczuciem problemu banalizacji życia społecznego - z drugiej. Instalacja prezentowana w ciemności składała się z 2 elementów tj. małej podwójnej rzeźby wykonanej z żywicy umieszczonej na świetlnej wyspie pokrytej elektrokarundem szlachetnym, stojącej naprzeciw dużej projekcji wideo (w pętli). Oba te elementy ukazywały postać autora w towarzystwie przeskalowanego do ludzkich wymiarów pluszowego misia. Instalacja wyraźnie kontestowała fenomen dzieciństwa w odniesieniu do zbiorowej / uniwersalnej pamięci przedmiotów.

Z portfolio autora wynika iż instalacja ta prezentowana była jeszcze kilkakrotnie zarówno wcześniej jak i później, także w ramach wystawy indywidualnej *"Przypadek ludzki"* zaprezentowanej w łódzkiej galerii Imaginarium w roku 2012. Na wystawę tą oprócz rzeczonych pracy składały się: rysunek o opisowym tytule *"Teoria wszechświatów inflacyjnych lub to co można zobaczyć w wannie podczas kąpieli"* seria kolaży pt *"Przypadek zapamiętywania, zapomnienia i obrazowania:",* 2 wideo *Przypadek Kawalera maltańskiego* i *Przypadek Rene Magritta* oraz (także z serii *Przypadek*) rzeźba wykonana z pianki poliuretanowej i i lampek ledowych pt. *"Nieoczekiwany zwrot energii"* Wszystkie te elementy układały się w spójną, choć odmienna technologicznie opowieść o odnajdywaniu prywatnych interesujących tropów w otaczających przestrzeniach w wymiarze fizycznym jak i mentalnym.

Z innych nowszych realizacji, których nie dane by było osobiście doświadczyć moją uwagę w portfolio przykuły jeszcze dwie wystawy indywidualne.

"Mikroklimat" w galerii / pracowni portretu, Księży Młyn z 2014 roku to multielementowa wystawa składająca się z fotografii, wideo oraz obiektu generującego dym i balonów wypełnionych helem unoszących kartki z realistycznie narysowanymi na nich (tuszem) muchami. Odnosi się ona do aspektów osobistych przeżyć autora i chęci ich konfrontacji z grupą przyjaciół, czemu zdecydowanie sprzyjało intymne wnętrze galerii.

"Z tyłu głowy" to tytuł wystawy fotograficznej, która odbyła się w roku kolejnym w galerii FF w Łodzi. wystawa ta składała się z kilku serii fotografii i trzech wideo-pętli o wspólnym tytule *"Wyabstrahowania"* oraz interaktywnego obiektu wideo *"Ciało patrząco-kontenplacyjne"*. Moją uwagę przykuła przede wszystkim seria fotografii pt. *"Space ship"* przedstawiające wyabstrahowane z rzeczywistego otoczenia wizerunki różnych budynków. W procesie twórczym autor przypisał im wspólne, uniwersalne tło obrazujące pustkę między ziemią a niebem.

Fotografie z tej serii m.in. dziś możemy oglądać na stronach internetowych prestiżowej brytyjskiej Saatchi Art Gallery.

Ostatnią z wystaw zbiorowych, w których uczestniczył Sołtysik, a przywoływanej w tej recenzji w części oceniającej jego dotychczasowy dorobek, jest wystawa „*Ustawa Zasadnicza*” podczas Festiwalu Multimedialnego im Józefa Szajny w Rzeszowie w 2015 roku, na której zaprezentował pracę o dziś jeszcze bardziej znaczącym tytule „*KONSTYTUCJA*”, mającą formę interaktywnego wideo. Artysta przy pomocy Justyny Zajączkowskiej sięgnął tu po technologię programistyczną, której interface’em było przemieszczanie się widza/uczestnika względem ekranów projekcyjnych. Zbliżanie do nich powodowało rozmycie obrazu i w konsekwencji utratę czytelności liter na projekcji odwzorowującej typową tablicę okulistyczną.

Poza wystawami Mariusz Sołtysik w różnych miejscach na świecie kilkakrotnie zmierzył się z przestrzenią otwartą realizując dzieła typu site-specific. Interesująco w tym aspekcie wygląda projekt społeczny „*House*” z 2017 roku zrealizowany w ramach tajwańskiej rezydencji doktoranta, a udokumentowany na ponad 50 fotografiach.

Dotychczasowa twórczość Mariusza Sołtysika jawi się przede wszystkim jako aktywność typu instalacyjnego, w której pod warstwami różnych technologii kryją się uniwersalne problemy kultury jak i te odnoszące się do kondycji pojedynczego człowieka.

Istota jego prac zawiera się w poszukiwaniach relacji między techniką a sensem artykulacyjnym jego przekazów.

Prace artystyczne Sołtysika posiadają wiele cech wspólnych, ale i też zdarzają się odmienne pod względem formy i treści przekazu.

Dopełnieniem działalności artystycznej jest działalność naukowa i popularnonaukowa, na którą składają się m.in. publikowane teksty i wystąpienia autorskie, a także realizacje filmowe o charakterze dokumentalnym, których spis znajduje się na ostatnich stronach portfolio.

Oceniając dorobek pana mgr Michała Hyjka stwierdzam iż jest on w pełni wystarczający zarówno ilościowo jak i jakościowo do uznania go jako spełniającym kryteria artystyczno-badawcze na poziomie realizowanego doktoratu i zasługuje na szczere uznanie.

Ocenę części pisemnej rozprawy doktorskiej pt. „*NIEZWYKŁY OBIEKT SZTUKI - NOS*”, rozpocznę od kilku zdań odnoszącego się do aspektów formalnych.

Praca składa się z 7 interesująco i niestandardowo skomponowanych części (trudno definiowalnych pojęciem rozdział), oraz opisu (listy) wybranych prac manifestujących NOS 2017/2018

Praca ponadto posiada bogatą bibliografię, streszczenie i abstrakt w języku angielskim w regulaminowej formule. Całość treści rozprawy wraz z ilustracjami/fotografiami zajmuje 69 znormalizowanych stron. Cytaty są odpowiednio wyodrębnione w tekście i poprawnie opisane pod względem bibliograficznym.

Rozprawę uzupełnia płyta CD zawierająca elektroniczne wersje pracy oraz portfolio zapisane w formacie pdf.

Jeśli chodzi o formalny aspekt pracy, chciałbym zwrócić uwagę na b. dobry język, jakim została ona napisana. Praca ta wyjątkowo bogata pojęciowo, choć momentami nieco hermetyczna i zawiła

W rozprawie występują niestety liczne literówki.

Na duże uznanie zasługuje natomiast strona edytorska rozprawy.

W pracy teoretycznej pt. „*NIEZWYKŁY OBIEKT SZTUKI - NOS*”, która stanowi prolegomenę do własnej twórczości i refleksji jej towarzyszącej, Mariusz Sołtysik próbuje odnaleźć interesujące go zagadnienia zarówno ze świata nauki, kultury i twórczych technologii. Głównie opiera się jednak na twórczości własnej i jej autoanalizie.

Praca zaczyna się od wprowadzenia noszącego rozbudowany tytuł *Wprowadzenie ogólne czyli rzeczywistość w liczbie mnogiej...* W części tej autor analizuje pojęcie rzeczywistości. W sposób interesujący kontestuje różnice między własną interpretacją tego pojęcia z interpretacją względem osób trzecich. wskazuje na truizm wynikający z przypisania słowa rzeczywistość do własnego życia. W zakres rozważań włącza także pojęcie rzeczywistości wirtualnej. W części tej także stawia pytania o różnice i podobieństwa między nauką i sztuką oraz określa swoją rolę jako badacza tych różnic.

W dalszej części pt. *Przesuwanie i nadawanie znaczeń* odnosi się głównie do technicznych aspektów poznania różnicujących znaczenia. Jako przykład przywołuje fenomen dyspozytywu określany mianem Maya Blue Paint. Dowodzi że rzeczywistość jest czymś innym niż reprezentacją i uznaje iż takie nadawanie znaczeń w dużym stopniu ukształtowało dyskurs w obrębie kultury współczesnej i docelowo służy autorowi do analizy własnej twórczości, co czyni w dalszej części rozprawy noszącej tytuł *Utopie techniczne czyli idee i struktury własnych instalacji przestrzennych*. Analizuje pod tym kątem trzy dzieła własne. Pierwszym jest praca reaktywna z roku 1995 „*Formy różne: zapominanie...*” zaprezentowana w Galerii Wschodniej w Łodzi, drugim „*Endroit taauche*” prezentowana w Strasburgu, a trzecim „*Pułapka na neutrino wzbudzająca kosmiczny kurz*” będącym luźnym zestawem komponentów tworzącym kolejne odsłonu z 2019 i 2010 roku. Wszystkie te prace łączy wykorzystanie do procesu twórczego teorii naukowych oraz współczesnych technologicznych narzędzi badawczych z obszaru nauki.

Do ostatniego wspomnianego tu dzieła autor także odnosi się w kolejnej części rozprawy pt. „*Utopia przestrzeni*”, w której na analityczny warsztat bierze pojęcie przestrzeni jako elementu kształtującego dzieła typu site specific czy instalacje. Analizuje to precyzyjnie w odniesieniu do trzech kolejnych swoich realizacji: „*The bridge*” (Melborne, 1998), „*Aura*” (Łódź, 2004) i „*Znalezisko*” (Kraków, 2017), lecz nie sili się (niestety) na rzeczowe podsumowanie i konkluzje ze swoich opisywanych szczegółowo refleksji. Pozostawia tym samym wiele otwartych pytań.

Na część z nich stara się odpowiedzieć działaniami artystów z kręgu Fluxusu i teoretyków w dalszej części rozprawy noszącej tytuł „*Interaktywny NOS*”. Zasadniczym jednak tematem tego „rozdziału” jest próba dookreślenia pojęcia interaktywność. Za Zimmermanem rozróżnia cztery nakładające się na siebie kategorie interaktywności: poznawczą, funkcjonalną, eksplicytną i mata-interaktywność.

Następnie odnosi się do kolejnych aspektów własnych dzieł jak kompozycja, język oraz pojęcia narracji i strategii gry ilustrując wszystko konkretnymi przykładami (zdjęciami).

Najciekawszy i najobszerniejszy rozdział pracy doktorskiej Mariusza Sołtysika nosi tytuł *NOS - kompozycja, język, sposób widzenia i wolność*. Już sam tytuł przenosi nas w b. intrygującą przestrzeń poznawczą. Dookreśla czym w jego rozumieniu jest NOS (Niezwyczajny Obiekt Sztuki). Wg niego to treść, podnosząca zbiór indywidualnych elementów rozumianych jako stan zachowania, wchodzenie w relacje układu poszczególnych elementów względem siebie do kategorii pojęć łączących znaczenia i refleksje interpretujących. W zakres pojęć interpretacyjnych włącza pojęcia utopii i transmediów oraz te mające swój rodowód w terminologii naukowej. W części tej autor przywołuje swoje działania/instalacje: „*exTENSIONS*” (tworzący ją zestaw poszczególnych prac z lat 2004-2006), *Engram* (zestaw prac powstałych 2009- 2014). i przywoływany wcześniej *Mikroklimat* (2014)

W kolejnych ponumerowanych podrozdziałach: 1. *Urzekająca utopia*, autor wchodzi w metodologiczny dyskurs przywołujący pojęcia ze świata nauki, których autorami są m.in.: Vilayanur S. Ramachandran, Roger Penrose, 2. *Ewolucja i język wolności* - w znacznej części doktorant cytuje za Słownikiem synonimów języka polskiego, wszystkie synonimy słowa *niezwykły* co zajmuje niemal dwie strony tekstu, co wg autora jest "świadectwem niemożliwości jednoznacznego sprecyzowania jego znaczenia, oraz silnego związku z kontekstem".

Wykazuje on również znaczenia dwóch pozostałych słów tytułu (rozprawy) tj. "obiekty" i "sztuki" oraz słowa "stan". Dowodzi to szerokiemu spektrum możliwych interpretacji tytułowego określenia i manifestuje ideę pojęcia transmedialności. Następnie przekierowuje dyskurs w obszar językoznawczy.

Wskazuje także na hipertekstualny, utopijny i często efemeryczny charakter prób opisywania rzeczywistości. Autor przenosi to także na własne działania pisząc "Realizując swoje utopie dotykam aktualnych czy ważnych tematów społecznych" co odnosi do realizacji "KONSTYTUCJA" i "Znalezisko" (2017).

Ostatnia część (rozdział) dysertacji doktorskiej to "Opis (lista prac manifestujących NOS 2017/2018" będąca jednocześnie dokumentem, za pomocą którego jestem w stanie w stopniu minimalnym odnieść się i ocenić (w miarę możliwości) właściwe dzieło doktorskie z zakresu sztuk plastycznych, będące wieloelementowym dziełem hybrydowym o wielu warstwach percepcyjnych. Samo dzieło to zbiór artefaktów, lub jak kto woli prac, ale wymykający się wg założeń autora ujęciu klasycznej wystawy. Same prace mają również charakter intermedialny, a często także interaktywny.

Pierwszy element projektu to hybrydowa, synergiczna praca pt. *Duszę się czasem...* (III), drugi dwuczęściowy utwór wizualny nosi tytuł *Wentylator i pistolet*. Kolejnym elementem składowym jest obiekt dźwiękowy *Latam*, czyli *ta sama piosenka*, przypominający kształtem pocisk. Warstwę audialną obiektu tworzy odtwarzana piosenka Piotrusia Pana "Am Flying" śpiewana przez autora. *Model* to kolejny dualny twór istniejący zarówno w sferze fizycznej (realnej) jak i reprezentowanej, w sposób auto-referencyjny za pośrednictwem monitora. Ostatnim elementem tworzącym NOS jest wideo *Znalezisko* odwołujący się do realizacji o tym samym tytule z 2017 roku zaprezentowanej w ramach przywoływanej już wystawy *Wzgórze Krzemowe*. "Kompozycja filmu składa się z czterech części przemontowanych na różne sposoby". Film tworzy swoistą fikcję na temat fikcji.

Elementami scalającymi wszystkie opisane wyżej a składające się na NOS prace/byty są "Satelity" czyli rysunki, kolaże, wideo, prezentowane z użyciem czterech monitorów i minikomputerów Raspberry Pi. Pełnią one funkcję adekwatną do dźwiękowych interwałów.

Wszystkie te elementy, które składają się na całość pracy doktorskiej mają być prezentowane w trakcie obrony - jak pisze autor - "w jakiegokolwiek przestrzeni", co diametralnie może zmienić zarówno treść jak i formę przekazu. Autor to zakładając mniemam że ma w tym jakiś ukryty cel.

Na etapie pisania recenzji nie dane mi było z powodów oczywistych osobiście doświadczyć tego dzieła. Z warstwy opisowej i fotograficznej trudno wywnioskować jednoznacznie, jaki będzie reprezentatywny jego odbiór. W opisie brakuje koniecznych do właściwej percepcji całości dzieła koordynatów jak przestrzeń (jej charakter, wielkość, itp.) czy parametry poszczególnych elementów składowych stanowiących całość. Szkoda także że autor nie załączył choćby szkicowej wariantowej symulacji rozmieszczenia poszczególnych elementów.

Za mankament utrudniający, a niekiedy uniemożliwiający odbiór artystycznych komunikatów i rzeczowa ocenę, zarówno dorobku artystycznego jak i dzieła praktycznego, uważam brak dokumentacji wideo, która mogłyby się znaleźć np. na dołączonym do egzemplarza rozprawy dysku.

Intermedia to strategia nie tyle zdobywcza co wyzwolenicza, to wzywanie do zdynamizowania spojrzenia na cały obszar sztuki jako rezerwuaru możliwości i wzajemnych relacji. W tym rozumieniu „NOS” jest dziełem w pełni spełniającym parametry podwalin myśli Dicka Higginsa.

Pozostałą część tj. ocenę dotyczącą doświadczenia dydaktycznego z konieczności streszczę do faktów, o których mi wiadomo z wzorcowo przygotowanej dokumentacji.

Pan mgr Mariusz Sołtysik / począwszy od roku 2005 jest czynnym uczestnikiem procesu dydaktycznego w obszarze twórczości plastycznej.

W latach 2005-2010 prowadził pracownię Działań i struktur multimedialnych w Zakładzie Sztuki Mediów oraz pracownię Typografii i Obrazu w Akademii Ekonomiczno-Humanistycznej w Łodzi.

Jego studenci reprezentowali szkołę na wielu festiwalach artystycznych.

Od 2011 pracuje na wydziale Intermediów ASP im. Jana Matejki w Krakowie, gdzie pełnił funkcje asystenta w pracowni Kreacji cyfrowej, a od 2012 współtworzy program pracowni Transmediów. Prowadził różnorodne zajęcia i warsztaty twórcze oraz wykłady i seminaria w ramach autorskiego bloku „Biblioteka Sołtysa”. Odnoszą się one m.in. do praktycznych implikacji nowoczesnych i post-nowoczesnych praktyk artystycznych, widzianych z perspektywy pracowni artysty.

Był recenzentem i promotorem pomocniczym dyplomów licencjackich i magisterskich Organizował plenery, w których uczestniczył w roli prowadzącego.

Ważnym elementem pracy dydaktycznej jest prowadzenie przez niego wydziałowej galerii Opcja

Podczas prowadzonych zajęć, warsztatów, wykładów, konferencji i plenerów mniemam iż pan Mariusz Sołtysik sukcesywnie nabywał umiejętności pedagogicznych, co przyczyniło się do jego profesjonalizowania w tym temacie.

Konkluzja

Rozprawa doktorska pt. „NIEZWYKŁY OBIEKT SZTUKI - NOS” autorstwa Pana mgr Mariusza Sołtysika, przygotowana pod opieką promotorską prof. Sławomira Brzoski stanowi oryginalne rozwiązanie problemu artystycznego oraz wykazuje ogólną wiedzę teoretyczną oraz predyspozycje twórcze kandydata do stopnia doktora w dziedzinie sztuk plastycznych, w dyscyplinie sztuki piękne.

W połączeniu ze znaczącą dotychczasową aktywnością artystyczną, naukową i pedagogiczną doktoranta daje dowód umiejętności prowadzenia samodzielnej pracy naukowo- twórczej.

Stwierdzam iż pan mgr Mariusz Sołtysik, w pełni spełnia warunki określone w art. 13 Ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach i tytułach naukowych, a tym samym rekomenduję jego osobę do nadania stopnia doktora w dziedzinie sztuk plastycznych, w dyscyplinie sztuki piękne.

Poznań, 2018-09-26

Prof. dr hab. Sławomir Sobczak, prof. zw. UAP

